



**XX LAT ISTNIENIA
PARAFIALNEGO ODDZIAŁU
AKCJI KATOLICKIEJ**

21.10.2017.

Szanowna Pani Prezes!

Drodzy zaproszeni Goście!

Kochani Członkowie Akcji Katolickiej!

W Statucie zatwierdzonym przez Episkopat Polski dnia 2 maja 1996 roku, jest podana definicja Akcji Katolickiej. Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie ściśle współpracują z hierarchią kościelną w realizacji ogólnego celu apostołskiego Kościoła. Celem Akcji Katolickiej jest pogłębianie formacji chrześcijańskiej oraz organizowanie bezpośredniej współpracy katolików świeckich z hierarchią kościelną w prowadzeniu misji apostołskiej Kościoła.

Nasz Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, został powołany w roku 1997, czyli rok po zatwierdzeniu przez Biskupów Polskich tego szczególnego stowarzyszenia. Przez te dwadzieścia lat istnienia, wszyscy członkowie tej wspólnoty pragnęli: wierzyć sercem i świadczyć życiem.

Wierzyć sercem! Świadczyć życiem!

W naszej pracy te dwa elementy mocno łączymy, by naszej wierze na nowo nadać społeczne obywatelstwo, uczynić ją zaczynem przekształcającym naszą ziemię ojczystą. Człowiek prawdziwej wiary nie powinien pozwalać się holować przez świat - jego mody, manipulacje, interesy. Człowiek wiary nie powinien ograniczać się tylko do krytyki świata i jego współczesnych - często błędnych - trendów. Człowiek wiary powinien światu nadawać właściwy kształt, włączając się aktywnie - bez kompleksów, profesjonalnie we wszystkie żywotne dziedziny ziemskiej rzeczywistości - kulturę, politykę, gospodarkę. Człowiek wiary ma świat przekształcać, rozwijając go jako jego włodarz, ku tej pełni, którą otrzymał od powracającego w chwale Jezusa Chrystusa.

I dlatego trwamy 20 - lat w Akcji Katolickiej.

Kiedy rozważam te problemy, przychodzą mi na myśl dwa obrazy Kościoła: oazy i źródła. Myślę, że Kościół nie może być traktowany tylko jako oaza świętości, dobroci, piękna, do której przychodzimy na godzinę z pustyni grzechu, zagubienia, egoizmów indywidualnych i grupowych. Nie! Kościół - a więc Chrystus i my - wszyscy ochrzczeni - ma być źródłem, z którego wypływa ożywczy strumień łaski, prawdy, miłości, dobra i przekształca tę pustynię, ten ugór w żyzne tereny, na których człowiek może właściwie wzrastać i owocować. **I dlatego trwamy 20 - lat w Akcji Katolickiej.**

Tak często w Polsce mówimy o złu, o złych ludziach. Strach wieczorem wyjść na ulicę, strach jechać samochodem. Zło zaczyna przybierać kształt struktur a nawet prawa. Tych ciemnych przejawów życia nie zwyciężymy wylewem protestu. Zwyciężymy to istniejące zło, świętością, prawdą, wiernością Bogu, Kościołowi i Jego Pasterzom, służby wspólnocie wiary i społeczności cywilnej. Tak jak Bóg realizuje swe Królestwo przez służbę, tak Akcja Katolicka, chce ożywić Kościół, a przez Kościół nadać bardziej ludzki kształt społeczeństwu. **I dlatego trwamy 20 - lat w Akcji Katolickiej.**

Każdy członek Akcji Katolickiej powinien odkrywać w sobie chryzmat, poczcie misji, którą jest realizacja ogólnego celu apostolskiego Kościoła - w ścisłej łączności z hierarchią. Przed chwilą powiedziałem, że najbardziej charakterystyczną cechą tej misji jest przekształcanie świata po myśli Bożej. Każdemu z nas - Chrystus powtarza: Ty jesteś solą ziemi, ty jesteś światłem świata. Światło nie stawia się pod korcem, umieszcza się je wysoko, aby wskazywało drogę, przenikało i przekształcało ciemności. Światło nie ma kompleksu wobec ciemności. Tak często na tych naszych formacyjnych spotkaniach słyszę: jest nas tak mało, niewielu chce się angażować w Akcję Katolicką. Kiedy przychodzą te zwątpienia, często powtarzajcie tę głęboką prawdę: nawet tysiące i miliony zgaszonych lamp nie zapalą choćby jednej lampy. Natomiast jedna lampa płonąca - może rozpaść innych miliony. Wy umiłowani członkowie naszego Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, macie być płonącymi lampami wiary i miłości, aktywności i służby.

Świętując 20 - lecie istnienia Akcji Katolickiej przy naszej parafii, wołajmy do Boga słowami modlitwy świętego Franciszka z Asyżu:

**Panie uczyn' ze mnie narz'dzie Twego pokoju.
Spraw, bym tam, gdzie nienawi'sc, ni'osl mi'osc.
Tam, gdzie zniewaga, ni'osl wybaczenie.
Tam, gdzie niezgoda, ni'osl jedno'sc.
Tam, gdzie w'atpliwo'sc, ni'osl wiare.
Tam, gdzie b'lad, ni'osl prawde.
Tam, gdzie rozpacz, ni'osl nadzieje.
Tam, gdzie smutek, ni'osl rado'sc.
Tam, gdzie ciemno'sc, ni'osl swiatlo.**

**Nauczycielu, spraw, bym chcial
nie tyle byc pocieszanym, ile pocieszac
nie tyle byc rozumianym, ile rozumiec
nie tyle byc kochanym, ile kochać
bo w'lasnie dajac - otrzymujemy,
wybaczajac - zyskujemy odpuszczenie,
umierajac - zmartwychwstajemy do zycia wiecznego.**

Amen.

*(opracował i wygłosil 21.10.2017 roku, Ks. Prałat Teodor
Paradowski - Asystent Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii św.
Apostołów Piotra i Pawła w Bydgoszczy)*